

Z Z A G A D N I E Ń S O C J O L O G I I

ROCZNIKI NAUK SPOŁECZNYCH
Tom XXII-XXIII, zeszyt 1 – 1994-1995

ELŻBIETA HAŁAS
Lublin

WARTOŚCI SPOŁECZNE JAKO PRZEDMIOT KULTURALISTYCZNEJ SOCJOLOGII FLORIANA ZNANIECKIEGO*

1. WPROWADZENIE

Głosy uczonych, którzy domagają się, aby socjologia zacieśniła więzy z humanistyką i filozofią¹, uzasadniają ponowne rozważenie teorii Floriana Znanieckiego (1882-1958). Umiejscawiał on socjologię w zespole nauk o kulturze i ugruntował swoją koncepcję w filozofii kulturalizmu². Projekt socjologii jako nauki o kulturze jest wciąż inspirującym sformułowaniem. Dokładniej – socjologia, według poglądu Znanieckiego, jest nauką o systemach społecznych jako szczególnym rodzaju systemów kulturowych. Znaniecki rozwinął kulturalistyczną analizę składu i struktury systemów społecznych: społecznych działań i interakcji, społecznych stosunków, społecznych osób oraz grup społecznych, a także społeczeństw rozumianych jako kompleksy grup, instytucjonalizowane przez jedną grupę dominującą: polityczną, narodową czy eklezjalną³. Kulturalistyczne podejście do systemów społecznych opiera się na koncepcji wartości

* Jest to nieznacznie zmieniona, polska wersja artykułu *Social Values as the Object-Matter of Florian Znaniecki's Culturalistic Sociology* zamieszczonego w: R. G u b e r t, L. T o m a s i, (red.). *The Contribution of Florian Znaniecki to Sociological Theory*. Milano 1993 s. 70--86.

¹ R. B e l l a h, *Habits of the Heart. Individualism and Commitment in American Life*. New York 1986 s. 297-307.

² E. H a ł a s. *Znaczenia i wartości społeczne. O socjologii Floriana Znanieckiego*. Lublin 1991 s. 9-29.

³ F. Z n a n i e c k i. *The Method of Sociology*. New York 1934 s. 105-136; t e n ż e. *Social Relations and Social Roles. The Unfinished Systematic Sociology*. San Francisco 1965 s. 18-20.

społecznych. Zakłada, że wartości społeczne tworzą szczególną klasę, odmienną od innych wartości kulturowych oraz że systemy społeczne są jedną z klas systemów kulturowych w ogólności. Aby właściwie zrozumieć tę specyficzną koncepcję przedmiotu socjologii, należy zbadać podstawowe przesłanki filozofii kultury przyjmowane przez Znanieckiego, a w szczególności związki pomiędzy pojęciami kultury, osoby i społeczeństwa.

2. REALNOŚĆ KULTURY

Założenia filozofii kulturalizmu Znanieckiego można opisać słowami Wilhelma Diltheya jako próbę filozofii niemetafizycznej⁴. Rzeczywiście, Znaniecki szczególnie podkreślał antyscholastycyzm⁵. W żadnym razie jednak jako filozof Znaniecki nie był minimalistą. Jak większość postkantowskich myślicieli wyrażał krytyczne nastawienie do absolutnej wiedzy o świecie człowieka, który dla niego, jak dla Herberta Spencera i Henri Bergsona, wciąż rozwija się w twórczej ewolucji. Jest także w jego filozofii obecny motyw zaczerpnięty od Spinozy⁶. Znaniecki zmierzał bowiem do pewnego rodzaju kulturalistycznego monizmu. Cały świat byłby światem danym istotom ludzkim. Tak zwana „natura” byłaby pierwotnie, przed jakąkolwiek naukową abstrakcją, częścią ludzkiego świata, daną w ludzkim doświadczeniu, ocenianą przez człowieka i tylko w pewnym okresie historycznym przedstawiana jako przedmioty, które ma on kontrolować i nad którymi ma panować. Rzeczywiście, empiryczna filozofia musi widzieć podział na naturę i kulturę, tak szczegółowo dyskutowany przez Heinricha Rickerta, tylko jako wtórną konstrukcję. Wszakże zjawiska natury są empirycznie dane w ludzkim doświadczeniu i tworzą nie absolutny, lecz ludzki świat kultury w szerszym sensie tego terminu. Zatem Znaniecki chciałby znaleźć „współczynnik humanistyczny” w obiektach natury – cechę, którą zapoznają naturalistyczne i materialistyczne przesady nowoczesnego czasu. Wydaje się, że to śmiałe stanowisko, które raczej włączałoby „naturę” do „kultury”, aniżeli wyprowadzało kulturę z natury, jest szczególnie ważne w obecnym czasie, kiedy implikacje ignorującej znaczenia i wartości filozofii naturalizmu dosięgły granic globalnego, ekologicznego kryzysu. Jednakże dla socjologa ważne są inne implikacje myśli Znanieckiego. Jeśli nawet „natura” może być ujęta w

⁴ W. D i l t h e y. *O istocie filozofii*. Warszawa 1987 s. 28.

⁵ *The Law of Social Psychology*. Warszawa 1925 s. VIII.

⁶ F. Z n a n i e c k i. *Summary of conversation with Earle Eubank, Poznań, Poland, August 3-4, 1934*. Regenstein Library (The University of Chicago), Department of Special Collections. Zespół F. Znanieckiego.

kulturalistycznych terminach, tym bardziej „społeczeństwo” albo „społeczna rzeczywistość” jest częścią kultury, a nie na odwrót. Odpowiedź na pytanie, jakie są podstawowe, ontologiczne cechy świata kultury w ogólności, będzie ważna dla rozumienia rzeczywistości społecznej i koncepcji socjologii jako jej systematycznego badania.

3. RZECZYWISTOŚĆ KONKRETNA

Aby odpowiedzieć na powyższe pytanie, Znaniecki nie wahał się zaangażować w dyskurs, który polski fenomenolog Roman Ingarden później nazwał sporem o istnienie świata⁷. Znaniecki zajął stanowisko w tym sporze, próbując pojednać przeciwstawne pozycje realistów i idealistów. Podjął podstawowe zagadnienie istnienia i rzeczywistości, aby opracować koncepcje, które oddałyby pełnię realnego istnienia kulturze w węższym rozumieniu – systemom języka, sztuki, religii, wiedzy itd. Przede wszystkim podjął kontrargumenty wobec naturalistycznych filozofii, które przedstawiły specyficzny świat ludzki jako część i wynik powszechnej ewolucji jednej natury. Dokładna analiza ludzkiego doświadczenia prowadzi Znanieckiego do koncepcji konkretnej rzeczywistości, która jest wolna od wszelkich dualistycznych opozycji. Najbardziej podstawowa rzeczywistość, jakiej dosięga doświadczenie, nie jest ani idealna, ani realna, ani subiektywna, ani obiektywna, ani też wyłącznie indywidualnym albo wyłącznie ponadindywidualnym światem. Trzeba mocno podkreślić, że ta koncepcja rzeczywistości konkretnej nie ma psychologicznego zabarwienia. Znaniecki interesuje się obiektami danymi w doświadczeniu, a nie doświadczeniami subiektywnej świadomości⁸. Doświadczenie jest definiowane jako obecność wielości elementów teraz i tutaj. Indywidualne doświadczenie dokładnie analizowane dostarcza dowodów, że jest ono częścią ponadindywidualnego świata. Ludzki świat pierwotnie, tak jak jest dany w doświadczeniu, przed jakimkolwiek teoretycznym czy zdroworozsądkowym opracowaniem nie jest ani „mój”, ani istniejący sam przez się, niezależnie ode mnie. Znaniecki zatem uchyla absolutny dualizm: subiektywny-obiektywny. Świat zmierza w dwóch kierunkach: jednym jest subiektywizacja, a drugim obiektywizacja. Tylko w doświadczeniu dane zostają określone jako subiektywne albo obiektywne⁹.

⁷ R. Ingarden. *Spór o istnienie świata*. t. 1. Warszawa 1946.

⁸ *Cultural Reality*. Chicago 1919, 2 ed. 1983, tłum. polskie: *Rzeczywistość kulturowa*. W: t e n ż e. *Pisma Filozoficzne*. T. 2. Tłum. Jerzy Wocial. Warszawa 1991 s. 507.

⁹ Tamże s. 516.

Fakt, że nie ma absolutnej obiektywności w żadnym rodzaju doświadczenia, jest pierwszym argumentem, aby odrzucić twierdzenie, że kultura nie ma pełni rzeczywistości w porównaniu ze zjawiskami natury. W szczególności ta filozoficzna analiza konkretnej, humanistycznej rzeczywistości kładzie podwaliny pod ontologię zjawisk społecznych jako rzeczywistych i obiektywnych na swój własny sposób. Dla Znanieckiego zupełna subiektywność jest tylko jednym biegunem doświadczenia, a absolutna obiektywność stanowi jego drugi biegun. Świat ludzki włącznie z rzeczywistością społeczną porusza się pomiędzy tymi biegunami i nigdy nie osiąga ani zupełnej subiektywności, ani całkowitej obiektywności. Jeśli „obiektywny” znaczy „niezależny od osobistego doświadczenia”, wówczas kultura, to jest instytucje społeczne, dzieła sztuki i literatury, obiekty kultu religijnego itp., pozostają daleko od zupełnej obiektywności w przeciwieństwie do elementów natury, które zbliżają się do tego bieguna. Lecz nie oznacza to, że elementy kultury nie mają własnej, specyficznej obiektywności. Aby zbadać jej charakter, Znaniecki wchodzi głębiej w proces obiektywizacji czy nabywania realności przez dane doświadczenia. Są one najpierw dane w doświadczeniu jako treści, lecz nigdy jako subiektywne doznania, ani jako obiektywne substancje. To przez związki z innymi treściami doświadczana treść staje się obiektem o pewnym stopniu realności¹⁰. Znaniecki dochodzi do konkluzji, że realność zależy od przynależności do systemu obiektów. Zakłada to, że rzeczywistość jest jakoś racjonalnie zorganizowana. Kiedy treść doświadczenia nabiera związku z innymi treściami, które charakteryzują ją transaktualnie, staje się obiektem, to jest częścią realnego systemu¹¹. Pojęcie związku pewnej doświadczanej treści obiektu z innymi elementami zorganizowanych systemów jest dla Znanieckiego bardzo ważną koncepcją zarysu ontologii świata ludzkiego. Realność może być różna, ponieważ związki mogą być odmienne. Niektóre są po prostu dane jako stałe. Jeśli związki treści narzucają się bezpośrednio, mamy do czynienia z rzeczami. Jednakże jest specyficzna domena kultury, gdzie zamiast bezpośrednich związków ma się zaledwie do czynienia z sugestiami ich rekonstrukcji. Sugestia odtworzenia związku, który został ustanowiony pomiędzy obiektem a innymi obiektami, jest nazywana znaczeniem¹². Znaczenie obiektu jest „sugestią jego związków z innymi przedmiotami, z którymi był aktywnie połączony w przeszłości”¹³, albo „świadomością możliwości odtworzenia tego związku, które jest czymś pośrednim pomiędzy doświadcze-

¹⁰ *Wstęp do socjologii*. Warszawa 1988 s. 48.

¹¹ *Rzeczywistość kulturowa* s. 554.

¹² Tamże s. 558 n.

¹³ T e n Ź e. *The Method of Sociology*. New York 1934 s. 41.

niem treści, a realizacją działania”¹⁴. Termin „sugestia” użyty przez Znanieckiego, aby zdefiniować znaczenie, pozostaje w związku z refleksją tych myślicieli, którzy podkreślają pewien dynamizm – ruch w dziedzinie znaczeń¹⁵. Znaniecki zatem ceniłby zdanie Paula Ricoeura: „symbol *donne à penser*”¹⁶. W specyficznej dziedzinie kultury sugerowane związki treści muszą być rekonstruowane¹⁷ albo mogą być konstruowane na nowo, na przykład kiedy czyta się *Sonety* Szekspira albo samemu układa poemat.

Z przesłanek Znanieckiego wynika, że znaczenie elementów kultury jest stopniowalne. Jest to kapitalna teza, ponieważ kiedy patrzemy na obiekty kultury, widzimy obiekty posiadające treści, które mają określone związki z innymi treściami, jak w przypadku narzędzi do uprawy roślin. Z drugiej strony występują symboliczne wytwory o bardzo luźnych związkach. Można tu dać przykład współczesnej poezji, np. Thomasa S. Eliota. Im bardziej doświadczenie treści musi być zastępowane aktywnym myśleniem rekonstruującym te związki, to znaczy interpretacją, tym bardziej znaczące są elementy kultury.

Znaniecki wyróżnia trzy kryteria rzeczywistości, które mogą być zastosowane do przedmiotów kultury:

1. liczbę i stabilność danych związków,
2. złożoność i stałość sugerowanych znaczeń,
3. szerokość obszaru wpływu na inne przedmioty¹⁸.

Konfiguracje tych kryteriów tłumaczą rozmaite rzeczywistości takich przedmiotów kultury, jak: kołowrotek, twierdzenie Pitagorasa, mit Mahometa. Rzeczywistość kultury przyjmuje zatem rozmaite formy pomiędzy rzeczywistością przedmiotów materialnych a rzeczywistością obiektywnych idei.

System humanistycznej rzeczywistości materialnej jest zorganizowany wokół ludzkiego ciała, które jest punktem wyjścia dla systemu związków z treściami, które są modyfikowane przez człowieka z pomocą ciała¹⁹. Znaniecki potwierdza, że system materialnych obiektów związany z ludzkim ciałem jest najbardziej stały, ale materialność nie może być ostatecznym kryterium rzeczywistości. Jest to bezpośredni krytycyzm założeń historycznego materializmu Karola Marksa²⁰. Znaniecki bowiem argumentuje w zgodzie z aktywnym doświadcze-

¹⁴ T e n ż e. *Wstęp do socjologii* s. 49.

¹⁵ E. H a ł a s. *Florian Znaniecki – Ein Verkannter Vorläufer des Symbolischen Interaktionismus*. „Zeitschrift für Soziologie” 12:1983 H. 4 s. 348.

¹⁶ P. R i c o e u r. *Egzystencja i hermeneutyka*. Warszawa 1975 s. 7.

¹⁷ F. Z n a n i e c k i. *Wstęp do socjologii*. Warszawa 1988 s. 48.

¹⁸ T e n ż e. *Rzeczywistość kulturowa* s. 561.

¹⁹ Tamże s. 566.

²⁰ Tamże s. 538.

niem człowieka, że każdy obiekt jest jakoś realny, jeśli jest częścią konkretnej ludzkiej rzeczywistości i jest zgodny z jednym z kryteriów rzeczywistości wymienionych wyżej. Tak, jeśli porównujemy z kulturalistycznego punktu widzenia stopień realności mitu Mahometa i wielbłąda, ten pierwszy może być większy w porównaniu z tym drugim. Przesłanie Mahometa wywiera bowiem większy wpływ na inne przedmioty i warunkuje więcej doświadczeń i działań aniżeli pojedynczy, materialny, „realny” wielbłąd.

Rzeczywistość nie pozostaje niezmienna. Znaniecki argumentuje, że realność albo wzrasta, albo zmniejsza się. Jest to świetna formuła, szczególnie adekwatna dla charakterystyki kultury i społeczeństwa, których obiekty zyskują realność wedle wpływu, jaki ich istnienie ma dla aktywnego myślenia i innych przedmiotów, na ile tworzą one podstawy nowych działań²¹.

Rozszerzywszy pojęcie realności, Znaniecki stawia pytanie o tożsamość realnych obiektów. Według niego nie ma żadnej szczególnej, absolutnej rzeczywistości. W konkretnej, humanistycznej rzeczywistości każdy przedmiot może być określony na rozmaite sposoby co najmniej potencjalnie, żaden przedmiot nie jest wcześniej ostatecznie określony co do swej treści i systemu, do którego przynależy, jak zakładała to scholastyczna metafizyka. Humanistyczna rzeczywistość zmienia się w twórczej ewolucji²². Jest to złożona, wieloraka rzeczywistość, która nie jest jeszcze gotowa. Kulturowa rzeczywistość staje się w swym historycznym istnieniu polegającym na ciągłym pojawianiu się nowych odmian przedmiotów konstruowanych albo rekonstruowanych przez rozmaite jednostki w różnych momentach.

4. RZECZY I WARTOŚCI

Znaniecki usiłował przedstawić monistyczną wizję jednego, humanistycznego świata, jednej kulturowej rzeczywistości, ale nigdy nie odrzucił rozróżnienia pomiędzy porządkiem natury i porządkiem kultury w węższym sensie terminu „kultura”. To zdrowy rozsądek przyczynia się do wprowadzenia takiego rozróżnienia²³. Natura ma zawierać obiekty o ustalonych własnościach. Kultura zaś jest dziedziną obiektów o luźno określonych związkach treści poprzez sugerowane znaczenia. Natura zawiera rzeczy – nie znaczące przedmioty „niczyje”. Kultura zaś zawiera wartości – wszystkie znaczące przedmioty „czyjeś”, zależne

²¹ Tamże s. 656.

²² H. B e r g s o n. *Ewolucja twórcza*. Warszawa 1913.

²³ *Rzeczywistość kulturowa* s. 710 n.

od ich rekonstruowanych lub konstruowanych związków w obrębie systemów przedmiotów.

Idąc za Schopenhauerem i Nietzschem, a także za Diltheyem, Windelbandem i Rickertem, Znaniecki używa pojęcia wartości jako najbardziej ogólnej kategorii dla opisu obiektów różnych od rzeczy²⁴. Definiuje tę koncepcję jednak w sposób szczególny. Wartości są znaczącymi obiektami, które nabierają pozytywnej albo negatywnej oceny, inaczej aksjologicznej ważności ze względu na użycie tych przedmiotów dla realizacji pewnego czynnego zamiaru²⁵. Kulturowa rzeczywistość wartości jest rzeczywistością ze „współczynnikiem humanistycznym”. Zawsze, od czasu pierwszego użycia (*Wstęp do socjologii* 1922) „współczynnik humanistyczny” pozostaje kluczowym terminem w języku teoretycznym Znanieckiego:

Istotny charakter danej kultury nazywamy współczynnikiem humanistycznym danych kultury, ponieważ takie dane jako przedmioty teoretycznych refleksji badacza należą już do aktywnego doświadczenia kogoś innego i są takie, jakim czyni je to aktywne doświadczenie²⁶.

Zarówno polska etymologia słowa „współczynnik”, pochodząca od „wespół” i „czynić”, jak również łacińska etymologia angielskiego *coefficient*, złożonego z *co-* i *efficio*, co znaczy razem ‘tworzyć’, ‘budować’, lub ‘osiągać’, wskazuje jasno, że termin ten odnosi się do pojęcia ludzkiego zbiorowego konstruowania albo rekonstruowania rzeczywistości. Jeśli pójść za Znanieckiego anty-dualistyczną logikę rozumowania, pojawia się pytanie, czy przedmioty mogą przechodzić swobodnie od jednego porządku do drugiego w obydwu kierunkach. Odpowiedź jest pozytywna i czyni ona ontologiczne kategorie Znanieckiego jeszcze bardziej interesującymi i heurystycznie innowacyjnymi. Zmienna rzeczywistość kultury zakłada możliwość, że rzeczy staną się wartościami, ale także na odwrót – możliwość, że wartości staną się rzeczami.

Ten pogląd Znanieckiego był słuszny, ponieważ procesy kulturowe obejmują rosnący zakres rzeczy stających się znaczącymi wartościami. Znaniecki podaje przykład posiłku i jest to doskonała ilustracja dla rozumienia kulturowych zjawisk w ich wymiarze semiotycznym i aksjologicznym. Chociaż organizm i żywność są naturalnymi „rzeczami” o ustalonych związkach, mogą stać się hedonistycznymi, a nawet estetycznymi wartościami. Wyrafinowany gastronom może łączyć różną żywność w twórczy sposób i realizacja zadania satysfakcji gastronomicznej może stać się wzorem kulturowym doskonałej „kuchni włoskiej”.

²⁴ T. Z n a n i e c k i. *Zagadnienie wartości w filozofii*. Warszawa 1910 s. 7.

²⁵ T e n z e. *The Method of Sociology*. New York 1934 s. 42.

²⁶ Tamże s. 41.

Znaniiecki bierze też pod uwagę tę możliwość, że znaczący obiekt, sugerujący związki pomiędzy treściami, które mogą prowadzić do nowych działań, może utracić swą „znaczącość” i stać się rzeczą. W rzeczach treść przestaje rozwijać się, w przeciwieństwie do treści przedmiotów kulturowych, które mogą być twórczo konstruowane, jak na przykład obraz aktualnie malowany przez malarza. Rzeczy są przedmiotami o ustalonych treściach, które stają się niezmiennymi własnościami. Znaniiecki wskazuje, że wartości mogą utracić swe znaczenia i ważność aksjologiczną. Mogą ukazać się jako zakorzenione w samej rzeczywistości, istniejące pomiędzy przedmiotami jako rzeczywiste warunki, które powinny zostać zaakceptowane. Tak więc wartości kultury mogą stać się rzeczami. „Rzeczy mogą być ciałami o własnościach i relacjach fizycznych”, bądź osobowościami społecznymi o własnościach i relacjach politycznych, bądź wartościami określonymi ekonomicznie²⁷. W takich przypadkach znaczenie każdego obiektu nie ma już charakteru sugestii dla twórczej albo rekonstruującej aktywności. Pojawia się jako stała relacja pomiędzy obiektem i innymi obiektami – na przykład jako „nieczysty”, pokarm albo „niższa” rasa. Znaniiecki wykazuje, że rzeczywistość kulturową charakteryzuje dynamika semiotycznych i aksjologicznych procesów, jak również możliwość reifikacji obiektów kulturowych w aktywnym doświadczeniu ludzi. Tak więc elementy rzeczywistości społecznej, chociaż pierwotnie znaczące, interpretowane i oceniane, mogą również nabywać cechy „rzeczy”.

5. OSOBOWOŚĆ KULTUROWA

Aby uwypuklić pełnię realnego istnienia kultury, Znaniiecki rozpoczyna swe analizy ontologiczne od danych doświadczenia. Jego filozofia kulturalizmu zakłada wszakże odpowiednią, kulturalistyczną filozofię człowieka. Nie wydaje się, aby Znaniiecki był obeznany z pismami Maxa Schelera przed latami trzydziestymi²⁸. Jednakże jego idee istoty ludzkiej są podobne, a nawet sformułowania paralelne do tekstu *O idei człowieka*, w którym Max Scheler zaprzecza, abyśmy mogli odnaleźć jakąś ścieżkę, prowadzącą od *homo naturalis* do człowieka historycznego, którego poznajemy przez rozumienie dokumentów kultury²⁹. Znaniiecki nigdy nie próbowałby rekonstruować powstania umysłu – zdolności do symbolicznej komunikacji człowieka z wczesnej prekulturowej

²⁷ T e n ż e. *Rzeczywistość kulturowa* s. 712.

²⁸ F. Z n a n i e c k i. *Social Actions*. Poznań 1936 s. 659.

²⁹ M. S c h e l e r. *Pisma z antropologii filozoficznej*. Warszawa 1987 s. 6.

wymiany gestów osobników, jak czynił to George H. Mead³⁰. Parafrazując Diltheya, należałoby powiedzieć, że według Znanieckiego człowiek może poznać siebie tylko poprzez kulturę³¹.

Człowiek doświadczający i działający jest w samym centrum Znanieckiego koncepcji konkretnej, historycznej rzeczywistości. Znaniecki potwierdza ludzką wolność, ponieważ konkretna rzeczywistość jest tworzona i systematyzowana przez świadome czyny człowieka. Wizja kultury jako świata konstruowanego przez człowieka, który jest w pełni rzeczywisty, a nie tylko subiektywny, albo posiadający wymiar psychiczny, zakłada szczególną koncepcję człowieka. Zakłada człowieka zdolnego do twórczej i obiektywizującej działalności³². Wedle słów Znanieckiego człowiek jest aktywnym, świadomie działającym podmiotem. Człowiek stanowi centrum, z którego transaktualne myśli i rzeczywistości emanują do wspólnego świata i ku któremu zbiegają się wszystkie myśli i rzeczywistości. Relacja pomiędzy człowiekiem i światem jest dwoista, tak jak dwoisty charakter ma proces subiektywizacji i obiektywizacji. Człowiek jest zarówno pasywny, jak i aktywny. Z jednej strony jednostka przyswaja sobie istniejące wcześniej przedmioty i myśli, zmienia je w dane swego osobistego doświadczenia, wybierając je z systematycznego, racjonalnego, logicznego porządku, którego są elementami. Jest to subiektywizujący, recepcyjny proces. Z drugiej strony jednostka może osiągnąć obiektywność, depersonalizując swe doświadczenie, zmieniając swoje dane w rzeczywistość i swoje asocjacje w obiektywne myśli.

Znaniecki odrzuca myśl o ścisłej separacji osobowości i świata, w której ona żyje. Już ludzkie ciało okazuje się dynamiczną, integralną częścią naturalnego, humanistycznego środowiska. W osobie mającej do czynienia ze światem kulturowym nie jest możliwe oddzielenie tego, co „należy do niej”, od tego, co jest „poza nią”. Jeśli weźmiemy na przykład mowę, zobaczymy, że to, co się mówi, należy do osoby, a jednocześnie nie jest jej własne, ponieważ jej słowa należą do historycznego języka, który istniał wcześniej. I podobnie, *mutatis mutandis*, jest to cecha innych wartości w subiektywnej sferze, która nie przestaje przynależać do obiektywnych systemów. Jest oczywistym, że założenie zdolności człowieka do asymilowania świata wartości kultury i konstruowania znaczących oraz aksjologicznie ważnych przedmiotów występuje przeciw naturalistycznym wyjaśnieniom miejsca człowieka w świecie. Znaniecki nie neguje, że ciało jest narzędziem, które pozwala człowiekowi funkcjonować w świecie³³. Biopsy-

³⁰ G. H. M e a d. *Behavioristic Account of the Significant Symbol*. W: *Selected Writings*. Red. G. H. Mead, A. J. Reck. Chicago 1963 s. 249.

³¹ H. P l e s n e r. *Pytanie o conditio humana*. Warszawa 1988 s. 39.

³² *Rzeczywistość kulturowa* s. 539 n.

³³ *Wstęp do socjologii* s. 77.

chiczne indywiduum nie może jednak wyjaśnić zdolności do działania i wywoływania rzeczywistych skutków. Świadomy czyn obejmuje zarówno akt mentalny, jak i działanie praktyczne. To podejście jest charakterystyczne dla antydualistycznej filozofii Znanieckiego, dla którego nie ma opozycji pomiędzy myślą i działaniem. Aspekt świadomości czegoś, choćby minimalnej racjonalności w rozumowaniu zdroworozsądkowym, wytwarzaniu mebla czy realizacji planu politycznego, jest obecny w każdym działaniu. Znaniecki jest daleki od jednostronnego spirytualizmu, ponieważ konsekwentnie stosuje metodę swej empirycznej filozofii. Działanie jest dane empirycznie tylko przez wykonywanie go. Empiryczny charakter działania jest dany aktorowi w trakcie jego czynów. Działanie nie sprowadza się do naturalnych, biologicznych albo psychologicznych procesów. Znaniecki nie znajduje nic wspólnego pomiędzy procesami fizycznymi, zdolnościami psychologicznymi i przejawami życia kulturowego człowieka, które mogą być zakorzenione tylko w świadomych czynach. Z punktu widzenia rzeczywistości konkretnej biopsychiczne indywiduum jest tylko konstrukcją³⁴. Kultura nie może być produktem jednostek posiadających tę samą naturę w biopsychicznym sensie gatunku *homo sapiens*. W kulturze dostrzegamy świadome i twórcze działania i wartości, zatem tylko kulturowe indywiduum może je zapoczątkować i doświadczać. Biologiczny organizm i subiektywne, psychologiczne procesy są abstrakcyjnymi aspektami konkretnej osobowości kulturowej, przejawiającej się w zjawiskach kultury, takich jak wiedza, religia czy sztuka.

Odpowiednio zatem socjologia powinna brać pod uwagę kulturalistyczną teorię człowieka, zamiast próbować wyjaśnić kulturę jako rezultat abstrakcyjnej, społecznej osobowości. Według Znanieckiego osobowość kulturowa jest przede wszystkim indywidualnością³⁵. W każdym doświadczeniu i w każdym działaniu człowiek manifestuje się jako indywidualność. Znaniecki powstrzymuje się od poszukiwania absolutnej metafizycznej istoty jednostki. Jego empiryczna filozofia pozwala mu jedynie potwierdzić istnienie „ognisk aktualności”, w których świadome osoby są indywidualizowane. Są to „ogniska” albo centra doświadczeń i działań, w których przedmioty aktywności nakładają się i z których wyłaniają się w świecie. Te ogniska nie są dostępne poznaniu³⁶. Można tylko stwierdzić, że one istnieją i że podlegają procesom subiektywizacji i obiektywizacji spójnym z dynamiką stawania się świata kulturowego.

³⁴ Tamże s. 62-76.

³⁵ Tamże s. 196.

³⁶ Tamże s. 138.

Innymi słowy, istnieją dwa sposoby, dzięki którym indywiduum może włączyć jakąś część świata obiektywnego do swojej osobowości: pierwszy polega na uczynieniu tej części świata obiektywnego częścią swego subiektywnego doświadczenia; drugi – na utożsamianiu części własnej osobowości z tą częścią świata obiektywnego. Stosując pierwszą metodę, indywiduum buduje swoją własną subiektywną osobowość jako składnik świata kultury, stosując drugą – buduje ją ono jako twórca lub przynajmniej odtwórca świata kultury³⁷.

Osobowość kulturowa ma swoją pasywną, recepcyjną stronę. Rozwija się w procesie subiektywizacji obiektywnego świata, czyniąc przedmioty i działania obiektywnego świata swymi własnymi danymi i czynami. Osobowość kulturowa – osoba ma także swoją aktywną stronę. Osoba osiąga tej rodzaj obiektywności, konstruując albo rekonstruując nowe przedmioty i podejmując nowe działanie albo odtwarzając je. W tym procesie osoba przekształca swe dane w obiekty i czyny w systemy działań wiążące je z innymi danymi i czynami, na przykład podczas malowania obrazu albo komponowania poematu.

Według Znanieckiego konkretny świat i konkretna osoba przenikają się nawzajem. Doświadczenia jednostki i jej działania nie są odizolowane od empirycznego, transaktualnego świata, lecz są jego integralną częścią i w nim zachodzą. Osobowość kulturowa jest organizacją wartości kulturowych i dynamicznych aktywności koegzystujących i nakładających się na inne osoby, do których te same wartości i działania należą. Bycie jest stawianiem się w konstruktywnych i rekonstruktywnych procesach zarówno dla wartości kulturowych, jak i osobowości kulturowych. Każdy rodzaj socjologicznego redukcjonizmu w odniesieniu do koncepcji człowieka jest najzupełniej wykluczony w teorii Znanieckiego.

6. KULTUROWE PODSTAWY KOMUNIKACJI I WSPÓŁPRACY

Ze Znanieckiego ontologii kultury i jego filozofii jednostki wynika, że kultura nie ma jakiejś społecznej formy, koniecznej dla swego istnienia. Tak więc Znaniecki występuje przeciw stanowisku Simmla³⁸. Twierdzenie matematyczne na przykład w swym obiektywnym istnieniu nie zależy od jakiejś formy stosunków społecznych. Co więcej, okazuje się, że systemy kultury żadną miarą nie są społeczne w swej istocie i nie mogą być ograniczone do aspektów społecznych³⁹. Znaniecki wytrwale występuje przeciw socjologizmowi, twierdząc, że na odwrót – samo życie społeczne zależy od ponad społecznej obiektywności

³⁷ T e n ż e. *Rzeczywistość kulturowa* s. 539.

³⁸ G. S i m m e l. *Jak się utrzymują formy społeczne*. Lwów 1904 s. 6.

³⁹ Z n a n i e c k i. *The Method of Sociology* s. 103.

tych systemów kulturowych. Świadomość jawi się jako indywidualny aspekt obiektywnej, znaczącej kultury. Komunikacja, która jest nieodzowna dla życia społecznego, opiera się na obiektywności systemów kultury. Istnieje bowiem wspólny świat, o którym można mówić, który umożliwia komunikację. Istnieją obiektywne systemy przedmiotów kulturowych, które stają się wspólne w doświadczeniu i istnieją niezależnie od komunikacji⁴⁰. Język jest najlepszym przykładem kulturowego systemu, niezależnego od życia społecznego w tym sensie, że semantyczne i syntaktyczne relacje istnieją niezależnie od użycia języka przez wspólnotę, podobnie jak system logiki, prawa czy religii⁴¹. Znaniecki zupełnie jasno stwierdził autonomię języka jako systemu kulturowego, różnego od przypadków społecznej komunikacji, kiedy wyrażające w pełni tę ideę poglądy Ferdynanda de Saussure dopiero zaczęły się upowszechniać.

Znaniecki zakładał, że kulturowe obiekty znane jednej osobie mogą być odtworzone przez inną osobę bez społecznej komunikacji, z racji ich istnienia jako części obiektywnego systemu związków. Obserwujemy to w przypadku przestrzennych obiektów, które wyprowadzają poza nie same. Drobną częścią szkieletu dinozaura pozwala odtworzyć całe ciało zwierzęcia i zdaniem Znanieckiego zjawiska humanistyczne mogą być podobnie zrekonstruowane bez komunikacji społecznej i stosunków społecznych. Przecież filolog, jak zrobił to egiptolog Jean François Champollion, może odtworzyć martwy język z reliktyw. Nie społeczne, obiektywne podłoże systemów zjawisk kulturowych umożliwia komunikację i współpracę, dokładniej sprawia to ludzka zdolność obejmowania w sferze doświadczenia nowych obiektów, należących do obiektywnych systemów. Komunikacja, tłumaczy Znaniecki, jest zakorzeniona w obiektywnych związkach przedmiotów kulturowych. Polega na „sugerowaniu” obiektów przez przedmioty już znane. Komunikacja społeczna kontroluje te „sugestie”, kieruje ludzkim doświadczeniem i ujednolica je, lecz ostatecznie jest możliwa tylko na gruncie rzeczywistych systemów kultury, które w swej istocie nie są społeczne⁴². Podobnie jak ludzie mogą rozumieć się nawzajem i komunikować na gruncie wspólnych obiektów, mogą współpracować na gruncie idealnych systemów działań. Współpracować, aby realizować wspólny zamiar, oznacza konstruować logiczne, idealne relacje pomiędzy działaniami. Dla współpracy wymagane jest pewne działanie, aby można było wypełnić inne. Ten obiektywny związek logiczny stanowi podstawę współpracy, nawet jeśli ludzie nie są go subiektywnie świadomi, jak ma to miejsce w wielkim przedsiębiorstwie, zakładającym skomplikowany podział pracy. Z drugiej strony świadomość czyjegoś działania

⁴⁰ T e n ż e. *Wstęp do socjologii* s. 154 n.

⁴¹ T e n ż e. *Social Actions* s. 663.

⁴² T e n ż e. *Wstęp do socjologii* s. 156.

nie oznacza współpracy. Ta zaś tylko wtedy ma miejsce, kiedy działania pozostają w obiektywnym, logicznym związku, który umożliwia realizację celu. Znaniecki twierdzi, że ten związek pomiędzy działaniami ma idealny, a nie społeczny charakter. Polega on na określeniu formy następującego działania przez funkcję działania poprzedzającego. Z takimi przesłankami kulturowymi, dotyczącymi komunikacji i współpracy, Znaniecki musi słusznie skonkludować, że społeczna organizacja tylko wzmacnia, a nie tworzy, związek pomiędzy świadomymi jednostkami. Są one już powiązane, jak Znaniecki mówi – aktualnie stopione, kiedy uczestniczą w obiektywnych systemach kultury. Tak więc jest on zdania, że trzeba iść dalej aniżeli Simmel w poszukiwaniu przedmiotu socjologii. Jest nazbyt ogólnikowym powiedzenie, że społeczeństwo polega na współpracy ludzi. Każda konkretna osoba staje się częścią tego samego świata, do którego należą inni ludzie, a częśćka świata staje się osobą w procesie obiektywizacji i subiektywizacji. Zatem osoby uczestniczące w tym samym świecie stapiają się albo identyfikują się ze sobą częściowo w procesie obiektywizacji i oddzielają się od siebie w procesach subiektywizacji. W tym sensie ludzkość jest już zjednoczona; zanim powstanie jakaś organizacja światowego społeczeństwa. Pewne osoby są bardziej stopione niż inne, kiedy rekonstruują i rozwijają te same wspólne systemy kultury. W takich wypadkach mamy konkretne zbiorowości połączone na gruncie pewnego systemu kulturowego: języka, religii, techniki itp. Jednostki ludzkie nie są zamkniętymi biopsychicznymi całościami, które potrzebują stosunków społecznych, aby wspólnie doświadczać obiektów. Są to konkretne osobowości, których sfery doświadczenia i działania stapiają się na gruncie obiektywnych systemów kultury. Komunikacja i współpraca rozwija się na bazie ich podobnej obecności i uczestnictwa w świecie. Ani konkretne zbiorowości, ani komunikacja, ani współpraca nie są społecznymi zjawiskami we właściwym sensie tego terminu. Są to ogólnokulturowe zjawiska. Kiedy artysta śpiewa, a inni słuchają, istnieje pierwotnie związek pomiędzy obiektami doświadczenia ludzi włączonych w ten proces, ale niekoniecznie pomiędzy nimi samymi. Społeczne stosunki mogą zaistnieć pomiędzy nimi później. Podobnie, kiedy ludzie razem pracują, aby wykonać operację chirurgiczną, zachodzą pierwotnie stosunki pomiędzy ich działaniami technicznymi, a niekoniecznie pomiędzy nimi. Rozszerzanie doświadczenia na innych i dopełnianie wzajemne działań jest częścią ogólnego zjawiska scalania się osób na gruncie kulturowym i nie może być specjalnym i właściwym przedmiotem socjologii. Wszakże ludzie łączą się także społecznie w ścisłym sensie. Ten proces uspołecznienia zachodzi na gruncie wartości społecznych. Będące ich wynikiem systemy społeczne jako klasa systemów kulturowych tworzą właściwy przedmiot socjologii.

7. WARTOŚCI SPOŁECZNE

Posiłkując się swą ontologią kultury, Znaniecki bardzo dokładnie określa przedmiot socjologii. Przede wszystkim są to zjawiska nabywające kulturowego charakteru w ludzkich doświadczeniach i działaniach. Są to „czyjeś zjawiska” albo – jak Znaniecki trafnie to ujmuje – zjawiska ze „współczynnikiem humanistycznym”. Po drugie – skoro świat kulturowy ze „współczynnikiem humanistycznym” jest utworzony z wartości i działań, socjologia znajduje specjalną ich klasę. Jest to klasa odmienna od wartości hedonistycznych, technicznych, ekonomicznych, prawnych, religijnych, symbolicznych, estetycznych i poznawczych⁴³. Są to zjawiska, które doświadczający i działający ludzie sami uważają za zjawiska społeczne, różne od innych zjawisk kulturowych. W aktywnym doświadczeniu ludzi można znaleźć systemy działań, które mają za przedmiot innych ludzi, jednostki lub grupy. Ludzie jako obiekty są społecznymi wartościami o pewnym znaczeniu i ważności aksjologicznej dla działających partnerów, którzy przez swoje działania społeczne starają się wpłynąć na ludzi, stworzyć albo zmienić grupy społeczne. Zatem wartość społeczna jest to jednostka lub grupa uprzedmiotowiona przez inną osobę lub grupę. Nie jest to konkretna osoba ani konkretna zbiorowość, lecz osoba lub grupa tylko taka, jaka jest wzięta pod uwagę w doświadczeniu i działaniu partnera. Jej treść, znaczenie i ważność aksjologiczna są określone przez działania, których jest obiektem. Zmieniają się one niekoniecznie ze względu na jego doświadczenia i działania. Na przykład przywódca „Solidarności”, Lech Wałęsa, jest tym, kim członkowie Związku aktywnie go doświadczają i doświadczane znaczenia mogą zmienić się niezależnie od niego.

Społeczne wartości przynależące do szerokiej klasy wartości kulturowych mają swoje cechy wyróżniające. Po pierwsze działający, uprzedmiotawiający osobę albo grupę jako wartość daną mu w doświadczeniach i działaniach, może także uprzedmiotowić samego siebie, może doświadczyć samego jako obiektywną wartość społeczną. Inna cecha wyróżniająca wartości społecznych wynika ze wzajemności uprzedmiotowienia. Osoby albo grupy uprzedmiotawiane w naszych działaniach społecznych mogą stać się podmiotami działań, w których my zostajemy uprzedmiotowieni. Taki właśnie proces zachodzi w interakcjach, jak rozumie je Znaniecki⁴⁴. Następnie wartości społeczne są bardziej zmienne niż inne wartości kulturowe. Techniczne, estetyczne, poznawcze i inne wartości

⁴³ *Wstęp do socjologii* s. 193; t e n ż e. *Kultural Sciences. Their Origin and Development*. Urbana 1952 (tłum. polskie: *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*. Tłum. J. Szacki. Warszawa 1971).

⁴⁴ *Wstęp do socjologii* s. 198-202.

zmieniają się tylko pod wpływem uprzedmiotawiających je podmiotów, lecz wartości społeczne – ludzie nie są pasywnym materiałem doświadczeń i działań innych ludzi. Wartości społeczne są także podmiotami doświadczeń i działań i właśnie te doświadczenia i działania są uprzedmiotawiane. Treść działań społecznych jest konstytuowana za pomocą tych wszystkich wartości doświadczanych i działań osoby albo grupy, którymi działający jest praktycznie zainteresowany, czy to będą techniczne, poznawcze, religijne czy inne aktywne doświadczenia. Społeczne wartości są tymi wartościami nie jako aktualnie danymi osobie czy grupie, lecz tak, jak są uprzedmiotowione przez działającego. Zatem społeczne znaczenie i ważność aksjologiczna jednostki jako wartości społecznej może być nieporównywalna z jego działaniami. Na przykład ukochana osoba może być przeceniona, lecz w dalszym ciągu to znaczenie może wynikać z oryginalnych działań jednostki, zwłaszcza tych, które interesują innych ludzi. Społeczne znaczenie i ważność przywódcy dla członków grupy może zmieniać się zależnie od jego działań w stosunku do nich, wyrażających skromność albo dumę, altruizm albo ambicję. Trzecia wyróżniająca cecha wartości społecznych jest związana z faktem, że wartości społeczne tworzą wyższy poziom obiektywizacji innych wartości kulturowych. Osoby i grupy uprzedmiotawiają wartości kulturowe, konstruujące i rekonstruujące ich znaczenie oraz aksjologiczną ważność. Z tymi to wartościami – hedonistycznymi, estetycznymi, religijnymi, poznawczymi itp., danymi w ich aktywnym doświadczeniu są uprzedmiotawiane jako wartości społeczne. Jako znawca sztuki albo wierząca osoba staje się przyjacielem albo wrogiem.

Definicja przedmiotu socjologii w terminach działań społecznych i wartości społecznych musi prowadzić do pytania o relacje pomiędzy etyką i socjologią. Podobnie jak Simmel i szkoła Durkheima Znaniecki twierdził, że materiały, z którymi ma do czynienia etyka, także interesują socjologa. Nie zgadzał się by jednak zastąpić etykę socjologią, jak proponował to Simmel⁴⁵. Stanowczo występował przeciwko socjologizmowi. Znaniecki był zdania, że analiza doświadczenia moralnego wykazuje specyficzną obiektywność normatywną sądów moralnych, które nie mogą być sprowadzone do uprawomocnienia społecznego⁴⁶. Jednak zgadzał się także z Johnem Deweyem, że każdy czyn jest sądem o wartościach i że teoria etyczna jest krytycznym osądem postępowania⁴⁷. Jeśli etyka zmierza do teorii moralności, tj. teorii działania moralnego, wchodzi w kontakt z socjologią. Etyka przecież dokonuje refleksji nad normami moralnymi,

⁴⁵ G. S i m m e l. *Einleitung in die Moralwissenschaft*. Berlin 1892 s. III-IV.

⁴⁶ *Etyka filozoficzna i nauka o wartościach moralnych*. „Przegląd Filozoficzny” 12:1909 s. 126-144.

⁴⁷ J. D e w e y. *The Study of Ethics*. Ann Arbour (Mi) 1962 s. 1.

które są normami regulującymi postępowanie skierowane na innych ludzi. Społeczne działania i oddziaływania interesują zatem zarówno etykę, jak i socjologię. Lecz w przeciwieństwie do etyki, która jest filozofią moralności poszukującą idealnych zasad w normach moralnych, socjologia jest pozytywną nauką o moralności⁴⁸. Interesuje się wartościami społecznymi i normami, tak jak są one aktualnie konstruowane, rekonstruowane, brane w użycie i negocjowane w interakcjach. Doświadczenie moralne na tyle, na ile dotyczy wartości społecznych, to znaczy innych ludzi jako obiektów działań, a także samego działającego, jest według Znanieckiego terenem badań socjologicznych *par excellence*.

8. KONKLUZJE

Podsumowując powyższe rozważania nad koncepcją przedmiotu socjologii sformułowaną przez Znanieckiego, trzeba jeszcze raz podkreślić, że atrakcyjność tej koncepcji wynika z jego filozofii kulturalizmu. Kultura ma pełnię specyficznej rzeczywistości i osobowość kulturowa jest więcej aniżeli tylko jednostką biopsychiczną albo uczestnikiem stosunków społecznych. Takie przesłanki chronią socjologię Znanieckiego przed socjologizmem. Kultura ani co do treści nie jest ostatecznie społeczna, jak sądził Durkheim, ani – jak sugerował Simmel – nie potrzebuje społecznej formy, społecznej organizacji, aby w ogóle istnieć.

Zjawiska kultury tworzą systemy rozmaitych wartości i działań. Na ich gruncie osoby i zbiorowości scalają się i utożsamiają ze sobą. W obiektywnym kulturowym świecie komunikacja i współpraca znajdują swoje ostateczne podstawy. W żadnym razie konkretne zbiorowości i konkretne osoby z całym swym bogactwem kulturowego życia nie stanowią przedmiotu socjologii. Znaniecki podobnie jak Simmel zaprzecza jakoby socjologia była możliwa jako ogólna teoria kultury. Podobnie jak Simmel uważa on socjologię za bardzo wyspecjalizowaną naukę. W przeciwieństwie do Simmla programu badania „form uspołecznienia” utrzymuje, że istnieje klasa zjawisk, które są społeczne w ścisłym sensie. Zjawiska te mają swoją własną treść, różną od innych kulturowych treści religii, sztuki, nauki itp. Jest to specyficzna treść i znaczenie wartości społecznych. Wskazując na systemy wartości społecznych i działań społecznych jako właściwy przedmiot socjologii, Znaniecki zbliża się nieco do punktu widzenia Durkheima, ponieważ podobnie dla niego społeczeństwo pozostaje „la foyer d'une vie morale”⁴⁹. Ma jednak swój własny projekt syste-

⁴⁸ Z n a n i e c k i. *Wstęp do socjologii* s. 229.

⁴⁹ E. D u r k h e i m. *Jugements de valeurs et jugements de réalité*. W: t e n ż e. *Sociologie et Philosophie*. Paris 1967 s. 102.

matycznej, analitycznej socjologii. Najbardziej interesującym wkładem Znanieckiego jest szczegółowa konceptualizacja specjalnej klasy zjawisk społecznych w terminach aksjologicznych. W znaczący sposób przekształcił tezę Durkheima, że religia, moralność, sztuka, prawo, ekonomia jako kulturowe systemy wartości są zjawiskami społecznymi. Tylko jeden system wartości kulturowych jest społeczny w ścisłym sensie, stanowiąc właściwy przedmiot socjologii jako specjalnej, systematycznej i czysto kulturalistycznej nauki proponowanej przez Znanieckiego.

SOCIAL VALUES AS THE OBJECT-MATTER
OF FLORIAN ZNANIECKI'S CULTURALISTIC SOCIOLOGY

S u m m a r y

The attractiveness of Znaniecki's concept of the subject-matter of sociology springs from his philosophy of culturalism. Culture has the fullness of a specific realness and the cultural person is more than a biopsychical individual or a participant of social relations. Such assumptions protect Znaniecki's sociology from sociologism. Concrete collectivities and concrete persons with their whole richness of cultural life do not constitute the subject-matter of sociology that deals with individuals and groups as social values. Znaniecki is also critical about Simmel's program of a study of social forms. He rather approaches Durkheims's standpoint in as much as society stays for him „la foyer d'une vie morale”. Znaniecki, however, transform significantly the thesis of Durkheim by arguing that only one of cultural systems of values is social in the exact sense of the term. Systems of social values constitutes the proper subject-matter of sociology. The most interesting and challenging contribution of Znaniecki is the detailed conceptualization of social systems in axiological terms.